Kędzierzyn-Koźle 14.04.2012

Zygmunt Szklarz
ul. Wieczorka 1c/5
47-232 Kędzierzyn-Koźle

Minister
Transportu, Budownictwa
i Gospodarki Morskiej
Pan Sławomir NOWAK
Warszawa

LIST OTWARTY

My, działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „METALCHEM" w Kędzierzynie-Koźlu, zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym popieramy stanowisko Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców wyrażone w „Liście otwartym" skierowanym w dniu 28.03.2012 r. do Pana Sławomira Nowaka, Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej.

W pełni akceptujemy Ustawę z dnia 08 lipca 2005r. o rodzinnych ogrodach działkowych, która będąc gwarantem praw działkowców stanowi skuteczną obronę przed zakusami likwidacji ogrodów działkowych, Polskiego Związku Działkowców i dorobku wielu pokoleń działkowców.

Obowiązująca ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest ustawą uniwersalną i ponad czasową , która gwarantuje trwałość i rozwój ogrodów działkowych. Nie dostrzegamy żadnych przesłanek powodujących potrzebę opracowania nowej ustawy, która będzie ustawą ułomną w stosunku do ustawy obowiązującej i która doprowadzi do rozbicia organizacji działkowców, zniesienia zasad likwidacji ogrodu oraz likwidacji Polskiego Związku Działkowców.

Wyrażamy głębokie oburzenie , że w podległym Panu Ministerstwie prowadzone są w tajemnicy prace nad nową ustawą o ogrodnictwie działkowym, której założenia i cele nie odbiegają od wcześniejszych projektów ustaw zgłaszanych do Sejmu, a które zakładały likwidację Polskiego Związku Działkowców oraz zniesienie uprawnień przysługujących działkowcom. W tych pracach uczestniczą przedstawiciele PZD, bo zapomniano ich zaprosić do udziału w pracy nad projektem ustawy. Nie zapomniano za to zaprosić do konsultacji przedstawicieli stowarzyszeń działkowców, którzy reprezentują wyłącznie siebie i swoje prywatne interesy. Związek reprezentujący ponad milion działkowców nie bierze udziału w pracach nad projektem nowej ustawy o ogrodnictwie działkowym!

Uważamy , że jest to celowe działanie ministerialnych urzędników, by nie prowadzić społecznych konsultacji ze Związkiem , gdy zakłada się jego całkowite pozbawienie dotychczasowych uprawnień w sprawach rodzinnych ogrodów działkowych.
Tym samym uniemożliwia się działkowcom przedstawienie własnych argumentów , wniosków i propozycji oraz rozwiązań w sprawach rodzinnych ogrodów działkowych, na pewno przeciwstawnych do założeń projektu ustawy.

Panie Ministrze!

Chcemy zwrócić Pańską uwagę , że stowarzyszenia działkowców tworzone są przez osoby wykluczone z Polskiego Związku Działkowców, którzy w rażący sposób naruszyli przepisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, statut PZD, regulamin ROD i zasady współżycia społecznego. Najczęściej dotyczą one samowoli budowlanej i zamieszkiwania na działce w rodzinnym ogrodzie działkowym. Celem tych stowarzyszeń jest przejęcie kontroli nad rodzinnymi ogrodami działkowymi, w których mają działki, a następnie zalegalizowanie ich wcześniejszych sprzecznych z prawem działań. Jakie ustalenia w sprawie Polskiego Związku Działkowców i praw działkowców mogą wynikać z konsultacji , w której biorą udział zagorzali przeciwnicy Związku? Dla takich przedstawicieli nie ma znaczenia ponad stuletni dorobek pokoleń działkowców oraz cele działania PZD. Dla nich liczy się własny indywidualny interes, bez względu na koszty i metody jego osiągnięcia.
Gratulujemy Panu Ministrowi za zaproszenie takich konsultantów. A może Pan nie wie co czynią podlegli Panu urzędnicy przy opracowaniu projektu ustawy o ogrodnictwie działkowym? A może są przekonani, że takie konsultacje przyczynią się do poprawy jakości stanowionego prawa? Czyżby była to nowa forma prowadzenia społecznych konsultacji bez udziału i wiedzy strony, której to dotyczy , ale z udziałem osób wyrażających swój skrajnie negatywny stosunek do przedmiotu konsultacji. Wynika z tego wniosek , że np. w nowelizacji kodeksu karnego jako konsultanci powinni uczestniczyć przestępcy i więźniowie.

Panie Ministrze!

Z przykrością stwierdzamy, że dał się Pan ustawić w jednym szeregu z osobami i instytucjami, które od ponad dwudziestu lat dążą do rozbioru organizacji działkowców – Polskiego Związku Działkowców – i likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych, bo na nich można zarobić fortunę. Pod hasłami „demokracji i uwłaszczenia działkowców" kryje się tylko i wyłącznie „kasa" jaką można na tym zarobić.

Zwracamy się do Pana o przedstawienie jasnego stanowiska Ministerstwa na temat prowadzonych prac nad projektem ustawy o ogrodnictwie działkowym i oczekujemy rzeczowego wyjaśnienia i poważnego potraktowania Polskiego Związku Działkowców.

Zwracamy się do Pana Ministra oraz do osób i instytucji państwowych z apelem , aby zostawić w spokoju ustawę, rodzinne ogrody działkowe i Polski Związek Działkowców w niezmienionym kształcie.

Z poważaniem

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego w dniu 14.04.2012r.